

Z. Dodatkami kosztuje
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 4 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
Z pocztą: kwartalnie 5 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie.
drukami garmont, 7 cen-
tów od wiersza. -- Rekla-
macye są wolne od opłaty
pocztowej.

Cześć urzędowa.

Gmina *Słobudka* z przysiółkiem *Zniesienie*, w obwodzie tar-nopolskim, obowiązała się po wieczne czasy dla zaprowadzenia re-gularnej nauki szkolnej w Słobudce: do roku szkolnego 1865 wy-stawić na gruncie gminnym pod Nr. top. 37 stosowny budynek szkolny ze stajnią i szopą na drzewo, utrzymywać te budynki w do-brym stanie, sprawić porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, na opał szkoły dostarczać rocznie dwa kubiczne sęgi drzewa i 2 kopy słomy okłóciastej, a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 50 zł. w. a. gotówką, dodając do tego w naturze 2 mierzycy pszenicy, po 4 mierzycy żyta i kukurudzy, 10 mierzyc je-czmienia i 12 mierzyc breczki.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 9. stycznia. W przyszły poniedziałek nastąpi otwar-cie sejmiku krajowego dla królestw Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1863 zwołanego. Dnia tego o go-dzinie 10tej zrana odprawione będzie na tę intencję z wezwaniem Duchu św. uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym obrządku łacińskiego, celebrowane przez Jego Excel. Jmę. księdza Ar-cybiskupa Wierzeblejskiego. O godzinie 11tej odprawi się na tę samą intencję również solenne nabożeństwo w miejskim kościele parafialnym obrządku grecko-katolickiego. Po nabożeństwie zgroma-dzą się posłowie krajowi w sali sejmowej w gmachu teatralnym, gdzie nastąpi zagajenie sejmiku przez marszałka krajowego. Wydział krajowy poda do wiadomości zgromadzenia zmiany, jakie od osta-tniej sesji zaszły w składzie sejmiku krajowego, i przedłoży wypra-cowany przez siebie regulamin sejmowy, po którego ewentualnem przyjęciu odbędą się wybory sekretarzy, kwestorów i rewidentów sejmowych.

Jednym z pierwszych a oraz jednym z najważniejszych przed-miotów obrad tegorocznej kadencji sejmowej, będzie pochodzący od rządu projekt ordynacyi gminnej i regulaminu wyborczego dla gmin, tudzież należący do tego projekt ustawy względem obszarów dwor-skich, zostających obecnie po za obrębem związku gminnego. Za-strzegając sobie na później szczegółowy rozbiór i ocenienie treści wspomnianych projektów do ustaw, w ogóle już dziś możemy oświad-czyć, że obszerna autonomia gmin jest podstawą rzeczonych pro-jektów, niemniej, że tak w ordynacyi gminnej jak i w regulaminie wyborczym dla gmin zasada równouprawnienia wszystkich, bez za-dnego zastrzeżenia z całą konsekwencją jest przeprowadzona, a rzeczywiste potrzeby i interesa krajowe, wynikające z właściwych stosunków kraju naszego, w tych projektach z wszelką sumiennością i głęboką znajomością rzeczy w każdej mierze zostały uwzględnione. Życzyć tylko wypada, ażeby sejm krajowy tych samych zasad się trzymając, w praktycznem onych zastosowaniu statecznie postępował drogą statutu wytkniętą. W ogóle niechaj nam wolno będzie wy-razić nadzieję, że reprezentacya krajowa, robiąc jak najobszerniej-szy użytek z pełnomocnictwa konstytucyjnego, w pracach swoich około podzwignienia moralnego i materialnego bytu kraju, trzymać się będzie ściśle tej drogi, wiedzącej nieomylnie do pożądanego celu.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 7. stycznia. (*Nowiny dworu. -- Różne wiado-mości.*)

Owdowiła Księżna *Parmy* przybyła tu wczoraj ze Szwajcya-ry z liczną świtą.

Podobnie jak minister *Lasser* do Salcburga, odjechał minister finansów p. *Plener* do Pragi, by zająć miejsce swoje na sejmie czeskim. Minister stanu p. *Schmerling* będzie najprzód uczestniczył na sejmie niższo-austriackim, a później dopiero na czeskim, gdyż jest członkiem obu dwu tych sejmów.

Dziennikowi *Pesther Lloyd* piszą z Wiednia, że w sprawie kolei z Wielkiego Waradynu do Klausenbura bawi teraz w Wie-dniu kilku znakomitych mężów, między tymi hrabiowie Jerzy i Ale-xander Karolyi, Lonyai i kilku innych. Za kilka dni zaś ma się przedstawić Najjaśn. Panu w tej sprawie deputacya złożona z 24 członków, a Jego Excelencya kanclerz nadworny wyprawi na ich cześć wielką ucztę. — Co do propozycyi, jakie miał zrobić *Judex curiae* w sprawie komisji kodyfikacyjnej, dowiaduje się *Pesther Lloyd*, że do zadań tej komisji należy także wypracowanie regu-laminu dla notaryuszów. Hrabie Apponyi powiódł się zespolic najznakomitsze jurystyczne siły kraju i zapewnić sobie przy układa-niu prawa wexlowego i handlowego pomoc pierwszych w kraju przemysłowców.

Kardynał Arcybiskup praski książę *Schwarzenberg* i Jego Ex-celencya biskup w Litomierzycach wydali z powodu bliskiego otwar-cia sejmiku krajowego listy pasterskie do duchowieństwa, zarządzają-je we wszystkich kościołach swoich dycezyj uroczyste nabożeń-stwa, i wzywając tak księży jak i ludność, ażeby w ciągu sejmiku błagali Boga o błogosławieństwo dla prac sejmowych.

Gazeta wiedeńska zamieściła artykuł następujący: Jutro już w większej części krajów z tej strony Leity zbiorą się reprezen-tanci krajowi dla czynnego współdziałania w dalszej budowie kon-stitucyi naszej i dla użycia mandatów swych konstytucyjnych w celu rozwoju materialnej pomyślności kraju z osobna.

„Właśnie co zamknięta rada państwa austriacka, usłyszała już ważny sąd o swoim działaniu, najdotkliwszy szacownik działania pierwszej sesji rady państwa już otaxował, targ pieniężny europejski niezaprzeczoną dał odpowiedź tym, którzy wątpili o mocy kon-stitucyjnej Austrii. Oby równie nieomylny szacownik działań sej-mów krajowych i pomyślny rozwój krajów i zadowolenie pojedyn-czych ludów Austrii — o rozpocząć się mających posiedzeniach sejmów krajowych podobny sąd wydał. Z naszej strony oczekujemy z silną ufnością sprawozdań z rozpocząć się mających sejmów kra-jowych.“

„Załatwić wszelako musimy, iż sprawozdań naszych nie mo-zemy rozciągać na sejmiki krajowe z tamtej strony Leity. Zał nasz wypowiedziamy otwarcie, nie tracimy wszelako nadziei, iż może je-szcze przed zamknięciem sejmów krajowych z tej strony Leity i sejmiki krajów korony węgierskiej zgromadzone widzieć będziemy. Dyskusya o załatwieniu sprawy węgierskiej w dziennikach niedawno jeszcze żwawo toczona, która teraz zamilkła, nie była bez stanow-czego skutku. Z jednej strony dała mężom przy sterze rządu bę-dącym sposobność do wyraźnego oświadczenia, iż w toczącym się sporze nie tylko idzie o formę, lecz o samo jądro rzeczy, o byt monarchii, z drugiej zaś strony wywołała z tamtego brzegu Leity opinię publiczną do jawnego wypowiedzenia, iż zakończenie nie-szczęsnego sporu konieczne jest poządane. Faktem zaś jest, iż ko-nieczność ta jawnie lub tajnie w całych Węgrzech uznana została.“

„Co zaś słowami można było osiągnąć, już osiągnięte zostało. Po słowach czyny teraz nastąpić muszą. Chociaż nie jesteśmy wta-jemniczeni w zamysły rządu, to jednak wypowiedzieć możemy prze-konanie, iż w sferach rządowych gorliwie się zajmują myślą prze-jścia z słów na pole czynów. W wierze tej wzmacniają nas pamiętne słowa, które Monarcha przestał niedawno naradowi węgier-skiemu.“

„Z pewnością spodziewamy się przeto, iż jeszcze w czasie posiedzeń sejmów krajowych będziemy mogli złożyć sprawozdanie o rokowaniach, dotyczących załatwienia kwestyi witalnej monarchii do przeprowadzenia konstytucyi naszej także z tamtej strony Leity, co przy dobrych chęciach z obu stron niezawodnie nastąpi.

Francya.

(*Korespondencya z Paryża. — Wiadomości z Meksyku.*)

Do jeneralnej austriackiej korespondencyi piszą z Paryża, iż kandydatów na arcybiskupstwo paryskie wymieniają biskupów z Wer-salu, z Aix, z Besançon i z Borelo, dotąd jednak żaden z mini-strów nie pewnego pod tym względem nie wie. Cesarz zachowuje zwykłe swoje milczenie a p. Mocquard, sekretarz cesarski, wczoraj jeszcze mówił, iż na kwadrans przed nominacją nikt nie będzie wiedział nazwiska nowego księcia kościoła. W ministerjum finan-sów zajmują się teraz pomnożeniem bonów skarbowych. Potrzebu-jemy pieniędzy. — W prowincyach włoskich do Francyi przyłą-czonych, mianowicie w Nicei i w Monaco pojawia się pewna agita-cya Mazzinistów, wpływ na ludność wywierająca. Dzienniki francuskie naturalnie milczą o tem muszą. — Co do kandydatury księcia d' Aumale na tron grecki, zapewnają z najlepszego źródła, iż wpływy lorda Palmerstona skłoniłygo do odstąpienia od tej kan-dydatury. — W Turynie mają robić przygotowania do przyjęcia kocią muzyką nowego posła pruskiego, jenerała Willisena. Zdaje się, iż pobyt w Turynie trudny będzie dla tego dyplomaty. — Na nowy rok przestano królowi Franciszkowi II. z Neapolu adres z po-winszowaniem, liczący przeszło 63.000 podpisów.

Constitutionnel odebrał następujące wiadomości z Veracruz z dnia 1go grudnia: Szwadrony konnych strzelców afrykańskich, które na ostatku do Orizaby z Veracruz wyruszyły, odbyły tę dro-gę bez żadnego przypadku. Mieszkańcy okazali się bardzo usłuzni i wojsku na świeżej żywności nigdy nie brakowało. Wojsko w Ori-zabie było w najlepszym zdrowiu. Dawiejsza kolumna jenerała Lo-rencez, będąca teraz pierwszą brygadą drugiej dywizyi, opuścić ma w kilku dniach Orizabę w siłę 5000 ludzi. Ma się ona zwrócić ku San Andreo dla otwarcia drogi do wyżyn w złoże obfitujących. Obejdzie tym sposobem góry Cumbrejskie i poda rękę dragej bry-gadzie, która pod jenerałem Bertier zajęła Jalapę i maszeruje na

Perotę. Poruszenia te pomogą naszej armii do przejścia gór Cum-brejskich bez żadnej walki. Następny zaś marsz na Pueblę i wzięcie tego miasta jest operacją tak łatwą i pewną, iż nawet Meksykanie nie wątpią o jej pomyślnym rezultacie. Podróżny wiarogodny z Puebli przybywający zapewnia, iż miasto liczy zaledwo 8000 ludzi załogi, ta zaś nie ma żadnej ufności w obronie. Powszechne jest przekonanie, iż teraz wszelki opór jest daremny. Bo jakżeby warownia Gwadalupe, którą prawie zdobyły cztery bataliony, mogła się oprzeć regularnemu atakowi dwudziesto tysięcznego korpusu? Gdyby opór stawiała, to 12 funtowe gwintowane działa wnet zrobią wyłom, czego lekkie połowe działa naturalnie zrobić nie mogły.

Belgia.

Bruxela, 3. stycznia. (*Stan zdrowia króla. — Dymisyje. Wystawa.*)

Król znów zapadł na zdrowiu, jakkolwiek jego stan zdrowia nie wzbudza obawy. Przed trzema dniami Jego król. Mość miał poddać się nowej operacji. — Pan Loos, burmistrz Antwerpii podał się do dymisji, a za jego przykładem poszło ośmnaście radców gminy samych ławników. Król zezwolił na dymisyje. Panujące wzburzenie umysłów nie uspokoiło się wcale. — Jutro w pałacu księcia nastąpi otwarcie wystawy tych obrazów malowanych przez artystów belgijskich, które powróciły z Londynu.

Włochy.

Medyolan, 1. stycznia. (*Rozruchy w Lombardyi.*)

W Konsilio di Rumo nad jeziorem Como, był rozruch ludowy z powodu pojawienia się czterech zandarmów piemontskich, dla wyłapania dezertarów tamże się ukrywających. Ludność jednak ujęła się za dezertarami, powstała w masie przeciwko zandarmom, przyczem trzech z nich ranieni zostali. Władza gminna była zmuszona zażądać znaczniejszego sukursu z Como. Posłano na statku parowym jeziorem komijskim pół dywizji piechoty, której się ledwo udało przywrócić spokój. Aresztowano wielu wieśniaków; dezertarowie jednak tym czasem w góry uciec zdołali. — Dziennik tutejszy *Perseveranza* skazany został na karę 200 franków za umieszczenie artykułu, oszczerstwa przeciwko dwóm duchownym zawierającego.

W Florencyi dawne stowarzyszenie ku wyswobodzeniu Włoch zreorganizowało się pod nazwą towarzystwa demokratycznego pod prezydencją Alberta Mario.

Rosya.

Petersburg, 2. stycznia. (*Nowiny dworu. — Rozszerzenie prawa wexlowego.*)

Obecność Cesarza w Moskwie trwała dłużej, jak się spodziewano, gdyż Cesarz tam miał zabawić tylko do 10. grudnia s. s. Jawne dowody przywiązania wszystkich klas ludności dla cesarskiej pary, skłoniły może Cesarza, że swój pobyt przedłużył. Mieszkańcy Petersburga poczęli już zazdrościć mieszkańcom Moskwy, gdyż było to istotnie rzeczą całkiem nową, aby Cesarz tak długo przedłużał swój pobyt. Obiegała nawet pogłoska, że Cesarz jeszcze tej zimy powtórnie zawita do Moskwy.

Dnia 1. stycznia przedpołudniem rozeszła się w Petersburgu pogłoska, że Cesarz przybędzie z Moskwy o godzinie 11 wieczorem. Na gmachach publicznych jak np. na ratuszu ujrzano niebawem przygotowania do iluminacji; to było hasłem dla reszty mieszkańców Newskiego prospektu, przygotować jak najuroczystsze przyjęcie, gdyż Cesarz miał wtedy przejeżdżać. Koło godziny 9 wieczorem oświetlenie przedstawiało widok wspaniały. Kandelabry gazowe były otoczone wieńcem świateł różnokolorowych, a prawie wszystkie domy oświeciły okna rzecz można tak, jak prawie nigdy, nawet podczas imienin cesarskich. Gmach dumy, giełda, domy kościelne ozdobiono dekoracyami z lamp na większy rozmiar, słowem niezani dbano nic, co tylko w tak krótkim czasie dało się uczynić. Na nieszczęście nie sprzyjała pogoda; wiatr południowy od dui kilku trwający pogasił lampy, a odwilż była tak wielka, że ulice były całkiem pod wodą. Mimo tego mieszkańcy Petersburga wylegli tysiącami na Newski Prospekt, aby tu do godziny 11. w nocy oczekiwać na przybycie Cesarza i jego małżonki. Chóry muzyczne ustawione na ulicy, skracali czas oczekiwania wykonywaniem sztuk. Wkrótce po godzinie 11. w nocy, nadszedł z Moskwy pociąg osobny. Ministrowie, władze i grono oficerów ze świty cesarskiej, powitali cesarską parę. Cesarz dosiadł konia i otoczony świtą galopem przejechał przez Newski Prospekt do pałacu zimowego. Gdzie się tylko pokazał, brzmiały okrzyki radości nieprzeliczonych tłumów ludu. Cesarzową, która jechała powozem witano także okrzykami radości. Ta radość była naturalnym objawem uczuć. Pomimo tak liczego zgromadzenia się nie było najmniejszego nieporządku. Cesarz Alexander ma wielką miłość u mieszczanstwa, a mianowicie u ludu, który nie pomija żadnej sposobności, aby mu okazać swoje uczucie. Bądź co bądź, przyjęcie Cesarza w Petersburgu nie ustępuje w niczem okazałości, z jaką powitano go w Moskwie.

Rada państwa, roztrząsawszy przedstawienie ministra skarbu, dotyczące nadania całej w ogóle szlachcie prawa wystawiania wexli, decyzją najwyższą zatwierdzoną d. 3. grudnia (v. s.), postanowiła: dla uzupełnienia art. 2260 i 2261 pr. post. sąd. cyw. (zbioru praw

T. X., cz. 2. wyd. 1857 r.) i art. 546, 653, 654 i 665, ust. hand. (Zb. pr. T. XI. cz. 2. wyd. 1857 r.) i zamiast art. 2243 pr. post. sąd. cyw. (Zb. pr. T. X. cz. 2. wyd. 1857 r.) wydać następujące przepisy: 1) wystawiać wexle, jak proste (solo) tak i trasowane, mogą wszystkie osoby, którym prawo pozwala zaciągać zobowiązania co do długów. Z tej ogólnej zasady wyjątki są tylko: a) osoby duchowne wszystkich wyznań, b) właściciele nieposiadający nieruchomości, jeżeli nieuzyskali konsensów handlowych; i c) niższe stopnie wojskowe wszelkich w ogóle władz. Uwaga Z prawem wystawiania wexli, łączy się prawo przyjmowania ich na rachunek, za umówioną z posiadaczem wexlu opłatę; 2) Poszukiwanie z wexli od dłużników wszelkiego stanu, odbywa się według ogólnych przepisów objętych ustawą wexlową. Przy osobistym przyaresztowaniu dłużnika, będącego w służbie rządowej cywilnej lub wojskowej, należy bezwzględnie zawiadomić jego zwierzchnią władzę, dla wydania potrzebnych i odpowiednich rozporządzeń, i zarazem dla odbioru funduszków rządowych, jeżeli takowe znajdowały się w ręku aresztowanego; 3) Co do jenerałów, sztabów i ober-oficerów, jak znajdujących się w linii, tak dowodzących i należących do sztabów i zarządów wojennych, dopuszcza się jedyny wyjątek, że mogą być przyaresztowani z wexlu, tylko przy udziale ich bezpośredniej lub najbliższej miejscowej władzy, która otrzymawszy postanowienie właściwej władzy, co do aresztowania zostających pod jej rozkazami oficerów wojsk, obowiązana jest w ciągu 24 godzin, pod własną odpowiedzialnością wrazie opieszałości (art. 677 ust. wexl. Zb. pr. T. X. cz. 2. ks. 2. wyd. 1857 r.) właściwie je wykonać; 4) Poszukiwania z wexli należących do dłużników zakładów górniczych, odbywa się według ogólnych przepisów, bez zachowania ograniczeń przepisanych art. 2260 i 2261 pr. post. sąd. cyw. (Zb. pr. T. X. cz. 2. wyd. 1857 r.); 5) Akcje co do wszystkich bez różnicy wexli, odbywają się w tych właściwych władzach, do których jurysdykcji według istniejących przepisów, należą sprawy handlowe (art. 1300, 1305 i 1306 post. sąd. w spr. hand. Zb. pr. T. XI. cz. 2., ks. 4, wyd. 1857 r.)

Grecya.

Listy z Aten donoszą — jak pisze *Jener. Kor. z Austrii* — że w łonie greckiego rządu prowizorycznego objawia się rozdwojenie bardzo niebezpieczne dla kraju. „Jak to najczęściej dziać się zwykło — powiada jeden z korespondentów ateńskich — pokazała się w prowizorycznym rządzie greckim szyzma prędzej, niż oczekiwać było można, gdyż kilku bardzo znakomych i popularnych członków rządu sprzyniewierzyło się już swemu sztandarowi, i popierają zasady wprost przeciwne dążnościom innych party i zdolne obalamć naród, chociażby nawet w tych dniach już zdołano znaleźć jak najodpowiedniejszego kandydata do korony greckiej.“ Ten ustep, dodaje *Jener. Kor. z Austrii*, odnosi się do odstąpienia znanego przywódcy narodu, który teraz popiera dążności republikańskie całą potęgą swojego wpływu.

Ameryka.

Nowy Jork, 24. grudnia. (*Przesilenie ministerjalne skończone. — Śledztwo z powodu kłeski pod Fredriksburgiem. — Wiadomości z teatru wojny.*)

Dziennik *Times* otrzymał następujące wiadomości telegraficzne od swego korespondenta w Roches Point: „Przesilenie ministerjalne skończyło się już; panowie Seward i Chase zatrzymali na prośbę prezydenta swoje departamenty. Niema już mowy o dymisji lub ustąpieniu Hallecka albo Stanton'a. Prezydent wyraża w osobnym piśmie armii nad Potomakiem swoje podziękowanie, pochwała wojska za ich odwagę i twierdzi, że usiłowanie dla wyparcia separatystów z ich pozycji nie było ani błędem ani krokiem chybnym, lecz tylko nieszczęściem. Komitet senatu do zbadania kłeski pod Fredericksburgiem złożył już swoje sprawozdanie. Przesłuchiwał jenerałów Burnsidego, Sumera, Hookera, Franklina, Hallecka i kilku innych i spisał zeznania ich bez komentarzy. Burnside przyjął całą odpowiedzialność na siebie. Mówił między innymi, że Halleck i Meigs niewspierali należycie; niesądzi jednak, by ta kłeska miała zdemoralizować jego wojsko. Jenerał Sumer był przeciwnego zdania. Ani na jednym ani na drugim brzegu Rappahanna nie zaszło żadne ważne poruszenie. Separatysty wzmacniają swoje czoło. Jenerał Fooster, jak donoszą depeche jego do Hallecka, odnosi w północnej Karolinie ciągle korzyści nad separatystami, i pobili nieprzyjaciela mocno w czterech potyczkach pod Southwest-Creek, Kingstonem, Whitehall i Goldsboroughem.

Kronika.

(Przestępstwa targowe.) Urząd targowy stołecznego miasta Lwowa ukarał w drugiej połowie grudnia 1862 w części pieniężmi a w części aresztem i konfiskatą podejrzanych artykułów:

1) za niedozwolony handel 8 partyi; 2) za sprzedaż krup nie do użytku 1 partyę; 3) za oboczny handel 4 partye; 4) za przekupstwo 5 partyi; 5) za przekroczenie targowe 2 partye; 6) za przekroczenie instrukcji cymenciej 7 partyi.

Prócz tego przedsiębrał urząd targowy rewizję u wszystkich wędliniarzy, kielbaśników i grejzlerów tak po sklepach jak i na targowicy, sprawdzał przytem miarę i wagę sprzedawanych artykułów, a nawet przy pomocy miejskich lekarzy powiatowych, i znaleźli wszystko w należytem porządku.

(Postanowienie względem transportu bydła.) Z powodu zbytniego rozszerzenia się zarazy na bydło, ministerium stanu w porozumieniu z ministerstwem handlu, wydało następujące rozporządzenie:

1. Dla ścisłego dozoru nad transportami bydła podczas zarazy postanawia się, aby na stacjach kolei żelaznej, które z rozporządzenia w. Namienictwa przeznaczone są do odbioru bydła, znajdował się zawsze komisarz polityczny, tudzież weterynarz obeznany z objawami zarazy, lub w braku tegoż inny lekarz albo chirurg. Ci obadwaj, którzy składają komisję rewizyjną, oprócz zaleconych im powinności, mają nadto szczególniejszy obowiązek, wskazywać transportom bydła dalszą drogę, zawiadamiać władzę polityczną okręgu, do którego transport zmierza, o jego odejściu, i przydawać mu przewodnika do nadzoru.

2. Bydło rogacie przez czas zarazy, z miejsc nią dotkniętych, nie może być przesyłane, z miejsc zaś wolnych od niej tylko koleją żelazną i to za pozwoleniem władzy politycznej. Transport zaś pod żadnym warunkiem nie może iść w wagonach używanych na bydło rzeźne, lecz osobnymi pociągami, w których nie znajduje się żadne bydło rzeźne.

3. Postanowienie względem czyszczenia wagonów, w których przesłano bydło dotknięte zarazą, lub o nią podejrzaną, ma odnosić się przez czas trwania zarazy, do wszystkich wagonów używanych do transportu bydła rogatego.

4. Postanowienie to nadto rozszerza się w ten sposób, że nawet w wagonach pozostały ma być natychmiast zniszczone, i pod żadnym pozorem nie może być użyty do innych celów. Wszelkie narzędzia do tego używane, mają być także należycie oczyszczone, i służba, która się tem zajmuje, podobnie ma oczyścić się starannie, nim zajmie się innym transportem.

5. C. k. uprzywilejowana galicyjska kolej Karola Ludwika, będzie odpowiadała za wszelkie szkody, któreby wyniknąć mogły z uchybienia tym przepisom.

(Pożar.) W Jasienicy zamkowej w obwodzie samborskim zgorzał 18. z. m. dom mieszkalny tamtejszego włościanina Wasyla N. z wszystkimi budynkami gospodarskimi i całym zasobem zboża. Przyczyna tego pożaru nie jest dotąd wiadoma.

Pewien korespondent „Gazety narodowej“ pisze do niej o zegludze parowej na Dniestrze, iż dzięki kierownictwu hr. Andrzeja Zamojskiego, przewodniczącego Towarzystwu żeglugi parowej, wszystkie posady obsadzone zostały Polakami. Okoliczność ta nastrocza mu sposobność do porównania tego towarzystwa z zarządem kolei żelaznej galicyjskiej. Porównanie takie musiałoby wypaść na niekorzyść tego zarządu.

Możemy zapewnić szanownego korespondenta, iż hr. Andrzej Zamojski nie tylko nie przewodniczy Towarzystwu żeglugi parowej na Dniestrze, ale wcale nie jest członkiem towarzystwa. Fabryka tylko jego na Solcu pod Warszawą, w skutek zawartego z nią kontraktu, dostarczała Towarzystwu statek parowy i gabary. Towarzystwu zaś przewodniczący książę Leon Sapieha, jako prezes komitetu złożonego z pp. Włodzimierza hr. Russockiego, Włodzimierza hr. Baworowskiego, Antoniego Mysłowskiego i D. Horowitza. Posad żadnych dotąd nie obsadzono; jest tylko sekretarz tymczasowy, prace przepisane załatwiający. Dopiero na wiosnę zebrać się ma ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów, które o zarządzie stanowiąc będzie. Korespondent „Gazety narodowej“ pisał więc o rzeczy, o której śnać żadnej nie ma wiadomości.

(Sposób latania po powietrzu.) Dziennik londyński zajmujący się wyłącznie budownictwem, robotami publicznymi, i wszystkimi robotami inżynierskimi, Builder w jednym z swych grudniowych numerów, podał następującą wiadomość: „Sposób latania po powietrzu.“ P. de Groof z Bruges, utrzymuje, iż po jedynastu latach pracy, znalazł sposób latania po powietrzu, w każdym kierunku, i że tylko potrzebuje pieniędzy dla dowiedzenia tego w sposób niewątpliwy. Przyrząd jest mały, jak powiada on, i da możność człowiekowi poruszania się w powietrzu „z lekkością jaskółki a potęgą orła.“ P. Groof żąda poparcia od Anglii.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu grudniu 1862 r. przez urząd targowy u tutejszych piekarzy ważenia i rewizji pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprze- żaczy	pierzyno- zbytłowe	bułki	chleb biały		chleb razowy	
				pszenny		żytni	
				c. lut.	c. lut.	c. lut.	c. lut.
Hipolit Daszkiewicz	81 m.		1 3		1 4	1 6 1/2	1 7 1/2
Józef Friedrich			1 3	1 4	1 4 1/2	1 6 1/2	1 7 1/2
Maciej Gołbiewski			1 3 1/2	1 4 1/2	1 4 1/2		
Jan Schulz			1 3	1 4 1/2	1 4 1/2		
Karol Hanak			1 3 1/2	1 4 1/2	1 4 1/2		
Walentyń Hillich	178		1 3	1 4 1/2	1 4 1/2		
Jan Kozyrski	288		1 3	1 4 1/2	1 4 1/2		
Łukasz Alrazek	88		1 3	1 4 1/2	1 4 1/2		
Piotr Wojeicki	199		1 3	1 4 1/2	1 4 1/2	1 6 1/2	1 7 1/2
Józef Włoszyński	76		1 3	1 4	1 5		
Jan Zehetgruber	46		1 3	1 4	1 5		
Michał Harasymowicz	342		1 2 1/2	1 4	1 4 1/2		
Jan Müller	52		1 2 1/2	1 3	1 4		
Marcin Müller	10		1 2 1/2	1 3 1/2	1 4 1/2		
Robert Doms	141				1 5		
Grzegorz Engel	5		1 3	1 4	1 4 3/4		
Edward Krömer	420		1 3 1/2	1 4 1/2	1 5		
Wacław Alerwart	126 1/4		1 2 1/2	1 4 1/2	1 4 3/4		
Franciszek Smoliński	139 1/4		1 2 1/2	1 4 1/2	1 4 1/2		
Franciszka Rappel	134 1/4		1 3	1 4	1 4 1/2		
Krzysztof Hillich	137 1/4		1 3 1/4	1 4 1/2	1 5 1/2	1 6 1/2	1 7 1/2
Soma				19 29 1/2	20 59 1/2	19 79 1/2	21 197
				4 1/2	4 1/2	4 1/2	4 30
przeciętne w	grudniu 1862		1 3 1/2	1 3	1 4 1/3	1 4 1/2	1 6 1/2
	listopadzie 1862		1 1 1/2	1 2 5/6	1 4	1 4 1/2	1 6 1/2
tem w	podnoszeniu się		1 1/8	1 1/6	1 1/3	1 1/6	
	spadaniu						

Sprostowanie.

We wczorajszym numerze dziennika naszego zaszła pomyłka: Pod rubryką „Niemcy“ wiersz 23 z góry ma być zamiast „bank francuski“ *bank frankfurcki* — tudzież wiersz 32 tamże zamiast „banku francuskiego“ — *banku frankfurckiego*.

Ostatnie wiadomości.

Wiedeń, 8. stycznia. Najjaśniejszy Pan raczył dać następującą odpowiedź deputacyi komitetu drogi żelaznej z Wielkiego Waradynu do Klausenburga:

„Cieszę się, iż się wam udało zebrać kapitały potrzebne do budowy drogi żelaznej Wielko-Waradzyńskiej.“

„Wiem, jak wielkie nadzieje kraj pokłada w tem przedsiębiorstwie, i właśnie dla tego życzę sobie, ażeby takowe do skutku przyszło; nie jest mi bowiem tajny wpływ, jaki droga ta żelazna, łącząca między sobą Węgry i Siedmiogród i obydwa te kraje z innymi częściami państwa mojego, wyrzucić zdoła na otwarcie bogatych źródeł dochodu obudwu tych krajów.“

Udanie się tego przedsiębiorstwa będzie przedmiotem naszego starania, prośbę więc waszą zaraz każę wziąć pod rozwagę i cieszyć mię będzie, jeżeli decyzja moja także pod względem gwarancji procentów życzeniom kraju odpowie.“

Donieśliśmy wczoraj o wyborze p. Ignacego Lipczyńskiego na posła miasta Krakowa do sejmiku krajowego, o czym nas depesza telegraficzna zawiadomiła. Dzisiaj przynosi *Czas* bliższe szczegóły tego wyboru. Okazuje się z nich, że z 2800 wyborców tylko 954 udział wzięło w wyborze; około 700 straciło prawo głosowania z powodu nieopłacanych podatków, a blisko 1100 wyborców wstrzymało się od głosowania.

W dniu 8. stycznia otwarty został sejm krajowy niższo-austriacki pod prezydencją księcia marszałka krajowego. Tenże w krótkiej przemowie wyraził radość swoją, iż po dłuższej przerwie, zgromadzenie znów zebrane widzieć może. Powody tej przerwy wszystkim są znane; interes szczegółowy musiał ustąpić interesowi ogółu. Jeżeli zasada ta uwzględniona będzie przez obecne zgromadzenie, to wątpić nie można o pomyślnym rezultacie obrad. Pan marszałek wspominał o zejściu z tego świata p. barona Pillersdorfa, i wniósł, ażeby pamięci jego oddać uznanie, co też zaraz nastąpiło. Następnie p. marszałek wspominał o dwóch przypadkach złożenia mandatu, i wezwał zgromadzenie, ażeby dało wyraz przywiązania swego do Najjaśniejszego Pana. Trzechkrotny okrzyk odpowiedział na to wezwanie, poczem p. marszałek krajowy sejm jako otwarty ogłosił.

Depesza telegraficzna z *Linu* z dnia 8. stycznia donosi, że dnia tegoż po nroczystem nabożeństwie marszałek krajowy otworzył tamże posiedzenia sejmiku krajowego, podnosząc w mowie, że druga sesja zaczyna się pod dobrą wróżbą, albowiem rada państwa była dobrą szkołą konstytucyjnego traktowania przedmiotów życia publicznego. Po skończeniu mowy nastąpił wybór sekretarzy. Z wniosków rządowych cztery zostały przedłożone, jako to: ustawa gminna, patronat szkolny, konkurencja kościelna i wybór zastępcy w miejsce zmarłego członka rady państwa Edelbachera. Jutro odbędzie się sprawdzanie czterech wyborów nowych deputowanych na sejm krajowy z Enns, Steyr, Wels i Kirchdorf, a następnie obrada nad preliminarzami na r. 1863.

W numerze wczorajszym pod rubryką „Belgia“ donosiliśmy, że Król Belgijski zapadł znów na zdrowiu i postanowił poddać się ponownej operacji. W skutek tego według depeszy z *Berlina* z d. 8. stycznia, profesor tamtejszy Laugenbeck został wysłany do Brukseli w celu wykonania operacji.

W *Londynie* zapowiadają bliskie posiedzenie rady tajnej w Osbornie, na której ma być ułożona proklamacja, zwołująca parlament. Na teraz obiedwie izby parlamentu odroczone są do 13. b. m. — Dzień zaślubienia księcia Walii nie jest dotychczas stale oznaczony, lecz prawdopodobnie nadejdzie z końcem marca. Według ostatniej depeszy z *Londynu* z dnia 8. stycznia dzienniki *Nowojorskie* tamże dotychczas otrzymane zapewniają, że sytuacja armii francuskiej w Meksyku jest nader krytyczna. Choroby dziesiątkują szeregi, a brak żywności dotkliwie czuć się daje; aby temu zapobiedz, wysłano do Nowego Jorku agentów, którzy mają zająć się dostarczeniem zapasów.

France donosi, że w Konstantynopolu ci tylko z ministrów mieli być usunięci, którzy usiłowali ścieścić osobistą powagę Sułtana, nowi ministrowie zaś mają być dalecy od wpływu rosyjskiego.

Z *Turyngu* z dnia 7. stycznia donoszą: *Stampa* zaprzecza wiadomości przez *France* podanej, że generał Lamarmora podał się do dymisji, aby nie mieć stosunków z komisją, celem zbadania rozbójnictwa utworzoną. Tenże dziennik zaprzecza pogłosce, jakoby znów miały tworzyć się towarzystwa emancypacyjne. Odbiwały się tylko przygotowywawce zebrania kilku naczelników stronnictwa ruchu. Gdyby istota usiłowano je przywrócić, rząd ogłosiłby dekret rozwiązujący.

Z *Neapolu* zaś nadeszła depesza z tegoż dnia, że parowiec liniowy „St. Georges“ z księciem Alfredem na pokładzie, zawinął do portu. Pisz także, że pod Bari zaszła potyczka między gwardją narodową, a bandytami, z których miało 20 paść na placu.

